

Od Redakcji

Organizacje pozarządowe (NGO) odgrywają kluczową rolę w społeczeństwie, działając na rzecz poprawy jakości życia, promowania wartości demokratycznych oraz wspierania grup marginalizowanych. Aby skutecznie realizować swoje cele, organizacje te muszą posiadać dobrze zdefiniowaną strategię rozwoju oraz efektywnie prowadzić działania fundraisingowe. Mimo to, wdrażanie strategii oraz zbieranie funduszy często napotyka na liczne trudności. Artykuł ten analizuje wyzwania, przed którymi stają NGO w procesie wdrażania strategii rozwoju oraz organizacji działań fundraisingowych.

Wyzwania związane z wdrażaniem strategii rozwoju

1. Brak zasobów i kompetencji

Jednym z największych wyzwań we wdrażaniu strategii rozwoju w organizacjach pozarządowych jest ograniczona dostępność zasobów – zarówno finansowych, jak i ludzkich. Organizacje te często bazują na pracy wolontariuszy lub skromnych zespołach pracowników, co ogranicza ich zdolność do realizacji długofalowych planów rozwoju. Wprowadzenie jakiegokolwiek zmiany wymaga zaangażowania, a ograniczona liczba osób odpowiedzialnych za zarządzanie może powodować opóźnienia lub obniżenie jakości wdrażanych działań.

Ponadto, brak odpowiednich kompetencji w zarządzaniu strategicznym często prowadzi do trudności w opracowaniu i wdrażaniu realistycznych i efektywnych planów rozwoju. NGO są zwykle zarządzane przez osoby z pasją do danej sprawy, ale nie zawsze posiadające doświadczenie menedżerskie czy strategiczne, co może skutkować podejmowaniem nieoptymalnych decyzji.

2. Opór przed zmianami

Każda organizacja, bez względu na sektor, często napotyka na opór przed zmianami. W NGO, gdzie zaangażowanie emocjonalne i misja organizacji mają kluczowe znaczenie, opór ten może być szczególnie

Pracownicy oraz wolontariusze, silnie związani z wartościami organizacji, mogą obawiać się, że nowe strategię mogą zagrozić pierwotnym założeniom lub zmienić kierunek działania.

Opór przed zmianami może wynikać także z obaw o utratę kontroli nad procesami wewnętrznymi lub z braku zrozumienia dla konieczności wprowadzania nowych strategii. Dobrze skonstruowana strategia komunikacji wewnętrznej oraz włączanie wszystkich interesariuszy w proces planowania może pomóc w przezwyciężeniu tych obaw, ale nie eliminuje ich w pełni.

3. Brak jasności w priorytetach

Organizacje pozarządowe często działają w środowisku o szerokim zakresie problemów społecznych, co sprawia, że określenie priorytetów może być trudne. NGO często angażują się w różnorodne projekty, co powoduje, że strategia rozwoju bywa rozproszona. Brak jasno zdefiniowanych celów oraz priorytetów może prowadzić do rozmycia wysiłków i ograniczonej efektywności wdrażanych działań.

Ponadto, nadmiar celów strategicznych może prowadzić do nadmiernej eksploatacji zasobów organizacji, co z kolei przyczynia się do wypalenia zespołu oraz spadku jakości realizowanych działań. W rezultacie, organizacja może stracić zdolność do skutecznego reagowania na potrzeby swojej społeczności.

Trudności we wdrażaniu fundraisingu

1. Ograniczona sieć kontaktów i brak zaufania

Fundraising, czyli zbieranie funduszy na działalność organizacji, jest jednym z kluczowych wyzwań dla NGO. Sukces fundraisingu często zależy od silnych relacji z darczyńcami, sponsorami czy grantodawcami. Dla małych lub nowo powstałych organizacji pozarządowych budowanie takiej sieci kontaktów może być niezwykle trudne. Bez odpowiednich relacji z osobami i instytucjami, które mogą wesprzeć organizację finansowo, pozyskiwanie środków staje się zadaniem niemal niemożliwym.

Co więcej, nie wszystkie organizacje pozarządowe są w stanie zdobyć zaufanie potencjalnych darczyńców. Długoterminowe działania fundraisingowe wymagają transparentności i udowodnienia efektywności w zarządzaniu środkami. W przypadku młodych NGO, które nie mają jeszcze wypracowanej reputacji, może to być bariera nie do przeskoczenia.

2. Wysoka konkurencja o fundusze

Środowisko NGO charakteryzuje się dużą konkurencją o te same źródła finansowania. Wiele organizacji stara się pozyskać środki z grantów rządowych, międzynarodowych lub od prywatnych darczyńców. W tym kontekście, organizacje o większym doświadczeniu, lepszej reputacji czy większych zasobach często mają przewagę nad tymi mniejszymi i mniej znanymi. Konkurencja o ograniczone zasoby finansowe sprawia, że nawet organizacje z najlepszymi pomysłami mogą mieć trudności z uzyskaniem potrzebnych środków na realizację swoich projektów.

3. Zmieniające się priorytety darczyńców

Darczyńcy, zarówno instytucjonalni, jak i indywidualni, często kierują się zmieniającymi się priorytetami. Organizacje pozarządowe muszą stale dostosowywać swoje strategie fundraisingowe do tych zmian, co wymaga elastyczności oraz umiejętności prognozowania trendów. Na przykład, w pewnych okresach bardziej popularne mogą być projekty związane z ochroną środowiska, podczas gdy w innych – działania na rzecz uchodźców czy osób starszych.

Zmieniające się priorytety mogą być trudne do przewidzenia, a organizacje pozarządowe, które nie są w stanie dostosować swoich działań do aktualnych trendów, mogą tracić na atrakcyjności w oczach potencjalnych darczyńców. Co więcej, długotrwałe projekty, które wymagają stałego wsparcia finansowego, mogą cierpieć z powodu zmiany zainteresowań darczyńców.

4. Brak specjalistycznej wiedzy w obszarze fundraisingu

Skuteczny fundraising wymaga wyspecjalizowanej wiedzy i umiejętności, których wielu członkom organizacji pozarządowych może brakować. Przygotowanie efektywnej kampanii fundraisingowej, budowanie relacji z darczyńcami, tworzenie atrakcyjnych ofert sponsorskich czy prowadzenie negocjacji wymaga doświadczenia i specjalistycznych kompetencji. Niestety, wiele NGO nie ma możliwości zatrudnienia ekspertów w tym zakresie, co prowadzi do nieskutecznych kampanii fundraisingowych i trudności w pozyskiwaniu funduszy.

Podsumowanie

Wdrażanie strategii rozwoju oraz prowadzenie działań fundraisingowych w organizacjach pozarządowych to procesy skomplikowane, obarczone licznymi wyzwaniami. Ograniczone zasoby, opór przed zmianami, brak kompetencji, konkurencja o fundusze oraz zmieniające się priorytety darczyńców to tylko niektóre z barier, przed którymi stają NGO. Sukces w tych obszarach wymaga nie tylko zaangażowania i pasji, ale także dobrze opracowanej strategii, która pozwoli organizacji na elastyczne dostosowywanie się do dynamicznie zmieniającego się otoczenia.

Pomimo tych trudności, organizacje pozarządowe mają ogromny potencjał do zmieniania rzeczywistości, w której funkcjonują. Kluczem do sukcesu jest jednak zrozumienie wyzwań i aktywne poszukiwanie rozwiązań, które umożliwią skuteczne wdrażanie strategii oraz prowadzenie efektywnych działań fundraisingowych.



Chcesz napisać coś o swojej lokalnej aktywności, problemie społecznym wymagającym rozwiązania? Chcesz zrobić coś dla swojej społeczności, znaleźć podobnych pasjonatów, wolontariuszy czy dowiedzieć się jak pozyskiwać dofinansowanie w ramach działalności społecznej?

Ta gazeta powstała z myślą o bohaterach codziennego życia społecznego, takich jak Ty! Przyłącz się do budowania społeczności gazety już teraz.

A może chcesz zostać partnerem lub patronem naszej Gazety? W każdym z tych przypadków zapraszamy do kontaktu!

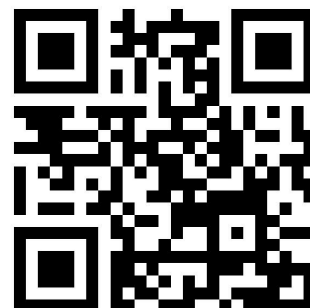
Napisz do nas na:
kontakt@fundacjazefir.org

Fundacja Zefir

Ul. Zamkowa 2

Wejherowo 84-200

**Możesz też wesprzeć nas
bezpośrednio przez serwis
buycoffee.to/zefir korzystając z
kodu QR obok.**



Wspomnienie

Skok z flagami Polski z okazji Święta Wojska Polskiego



Michał Sawicki

Uskrzydleni

15 sierpnia 2024 roku na strefie spadochronowej Skydive Gdańsk, należącej do Aeroklubu Gdańskiego, w Pruszczu Gdańskim odbyła się wyjątkowa i niecodzienna inicjatywa. Tego dnia, z okazji Święta Wojska Polskiego, skoczkowie spadochronowi ze stowarzyszenia Uskrzydleni zaprezentowali niezwykle skok, którego kluczowym elementem było rozwinięcie w powietrzu kilku flagi Polski.

Plan wydarzenia zakładał, że po skoku z samolotu jeden ze skoczków będzie niósł ogromną flagę o powierzchni około 60 m², która zostanie efektywnie rozpostarta podczas przelotu nad lotniskiem. Aby uchwycić ten spektakularny moment, w powietrzu towarzyszyli mu dwaj skoczkowie-kamerzyści, którzy zarejestrowali całość z perspektywy pierwszej osoby. Skoki z flagą, choć wizualnie niezwykle atrakcyjne dla publiczności, są przedsięwzięciem skomplikowanym i wymagającym, a także wiążą się z podwyższonym ryzykiem.

Przygotowanie do tego typu skoku było wieloetapowym procesem, który obejmował zarówno aspekty techniczne, jak i kwestie bezpieczeństwa. Do najważniejszych zadań należało odpowiednie obciążenie flagi, które zapewniało jej stabilność w powietrzu. Flaga musiała być właściwie złożona i spakowana, a także wyposażona w system mocowania oraz awaryjnego wypięcia na wypadek nieprzewidzianych sytuacji. Kolejne kroki obejmowały planowanie wyjścia z samolotu, moment otwarcia spadochronu, rozłożenie flagi i odpowiednie manewrowanie nią w trakcie lotu.

Po zakończeniu przygotowań na ziemi nadszedł czas na praktyczne testy w powietrzu. Testowe skoki pozwoliły ocenić, jak cały system zachowuje się w rzeczywistych warunkach lotu i pomogły wyeliminować potencjalne problemy lub ryzyka, które mogły nie zostać wcześniej przewidziane. Dzięki testom skoczek zyskał także lepsze rozeznanie w tym, jak flaga oraz spadochron reagują na dodatkowe obciążenie. Choć sama flaga nie była ciężka, to obciążnik stabilizujący, torba transportowa oraz elementy mocujące dodawały jej kilka dodatkowych kilogramów, co wpływało na zachowanie czaszy spadochronu.

Każdy etap skoku musiał być dokładnie przemyślany i przećwiczony, aby zagwarantować maksymalne bezpieczeństwo zarówno dla skoczków, jak i widzów zgromadzonych na ziemi. W związku z tym, na strefach spadochronowych, takich jak Skydive Gdańsk, obowiązywał bezwzględny zakaz poruszania się poza wyznaczonymi strefami. Tylko skoczkowie oraz personel lotniczy mieli prawo przebywać na płycie lotniska, pod warunkiem, że przestrzegali wszystkich obowiązujących procedur.

Czego można było się spodziewać po nadchodzącym wydarzeniu? Przede wszystkim spektakularnego widoku, który na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych. Skok odbył się z wysokości 4000 m, a flagi Polski zostały rozwinięte na wysokości około 2600 metrów nad ziemią, co sprawiło, że była doskonale widoczna nawet z dużej odległości. Dla widzów zgromadzonych na lotnisku w Pruszczu Gdańskim i jego okolicach było to niezapomniane widowisko. Powierzchnia flag to 60m² i 10m² oraz z tzw. "wstążka" o długości prawie 20m.

A jak wyglądał taki skok z perspektywy samych spadochroniarzy? Takie ujęcia, zarejestrowane przez skoczków-kamerzystów, mogliście zobaczyć na załączonym zdjęciu!



zdjęcie: Olga "Wiewióra"

Żaglewska

Ekipa Uskrzydlenych- skoczkowie z wieloletnim doświadczeniem, a Michał Sieńczuk który skakał z flagą 60m2 ma wykonane ponad 7000 skoków i pracuje na najbardziej prestiżowej strefie świata- Skydive Dubai jako instruktor, tandem pilot i kamerzysta

Organizator:



Partnerzy:



ZEFIR
ZDROWIE EDUKACJA FINANSE I ROZWÓJ



Kultura & Rozrywka

Zespół Muzyczny FABRYKA



FABRYKA
sierpień

Baczyński Borowski Bogusławska Chudzyński Gajcy Jasiński Szczepański

Okładka płyty „Sierpień” (2016)

"Fabryczny sierpień..."

Konsekwencja, upór i zdecydowanie to cechy, które kształtują działania wielu artystów. Sylwester Domański, lider zespołu FABRYKA, jest tego doskonałym przykładem. Wokalista, kompozytor i autor tekstów założył zespół w 2004 roku w Warszawie, tworząc muzykę, która łączy klasyczny rock z elementami elektroniki i poezji. FABRYKA inspirowała się twórczością poetów takich jak Wyspiański, Baczyński, Gajcy i Szczepański, a współcześnie nasz trójmiejski - Krzysztof Cezary Buszman, tworząc utwory zarówno autorskie, jak i te oparte na ich wierszach.

Domański, zafascynowany muzyką takich legend jak Grzegorz Ciechowski, Czesław Niemen czy Budka Suflera, kształtuje swoje brzmienie, czerpiąc z klasycznego rocka i elektroniki. Jako promotor polskiej muzyki i poezji, stworzył unikalny styl, w którym surowa energia rocka współgra z głęboką refleksyjnością polskiej poezji.

Debiutancka płyta zespołu, „Rock Fantastyczno-naukowy” z 2011 roku, zawierająca m.in. cytaty z „Wesela” Wyspiańskiego, była pierwszym poważnym krokiem Fabryki. W 2013 roku zespół brał udział w programie „Must Be The Music” i wystąpił na Festiwalu Filmowym NNW w Gdyni. Przełomowy moment w karierze przyszedł jednak w 2016 roku, kiedy Narodowe Centrum Kultury wydało ich album „Sierpień”. Płyta, inspirowana poezją Baczyńskiego, Gajcego i innych poetów pokolenia Kolumbów, stanowi hołd dla młodych ludzi, którzy oddali życie w czasie II wojny światowej.

Pomysł na „Sierpień” narodził się podczas prac nad debiutem, kiedy Andrzej Puczyński z Izabelin Studio zasugerował Sylwestrowi stworzenie utworu do poezji Tadeusza Gajcego. Choć projekt Muzeum Powstania Warszawskiego nie został zrealizowany, Domański stworzył aż 11 utworów opartych na poezji Baczyńskiego, Gajcego i innych wojennych poetów. Materiał dopełnia "fabryczna" aranżacja "Pałacyku Michla.". Materiał ten przedpremierowo został wykonany przez Fabrykę na żywo w 2010 roku, na koncercie w Warszawie. Próby współpracy z Muzeum Powstania i Polskim Radiem zakończyły się niepowodzeniem.



Koncert zespołu Fabryka w Domu Kultury w Kędzierzynie-Koźlu w październiku 2023 roku podczas trasy koncertowej „Tak niewiele pragnę” – zdjęcie: Renata Bielecka

Niełatwa droga do wydania albumu była pełna przeszkód – finansowych, personalnych, a nawet zdrowotnych, kiedy Domański przez rok nie mógł pracować i tworzyć z powodów zdrowotnych. Mimo tych trudności, nie zrezygnował. Dzięki wsparciu Narodowego Centrum Kultury, w 2016 roku ukazała się płyta „Sierpień” – muzyczna interpretacja poezji autorów takich jak Baczyński, Borowski, Bogusławska, Gajcy i Szczepański. Większość tych tekstów nie jest powszechnie znana, co pozwala na świeże spojrzenie na poezję wojenną i unika szkolnych klisz.

„Sierpień” otwiera utwór tytułowy, który oddaje tragiczny klimat Powstania Warszawskiego i upamiętnia młode pokolenie, które poświęciło życie za ojczyznę. Na płycie znajdują się także inne, pełne emocji interpretacje poezji, jak „Modlitwa o nas” Gajcego czy „Źródło” Baczyńskiego, poruszający utwór dedykowany jego żonie Basi Baczyńskiej.

Znalazła się tam również interpretacja wiersza Tadeusza Borowskiego „Pieśń” (w piosence „Nad nami noc”), która subtelnie nawiązuje właśnie do twórczości Grzegorza Ciechowskiego i Republiki. Poezja Tadeusza Gajcego pojawia się na płycie jeszcze raz w utworze „Wezwanie”, dynamicznym, hardrockowym hymnie, który mógłby z powodzeniem zabrzmieć na Woodstock’u. Najwybitniejsze i najbardziej przejmujące kompozycje to „Bez imienia” Baczyńskiego i bardzo znany wiersz „Dziś idę walczyć, Mamol!” Józefa Szczepańskiego.

Muzycznie, „Sierpień” to pełen energii album, gdzie rockowe brzmienia przenikają się z elektroniką, tworząc intensywne, emocjonalne aranżacje. Partie gitarowe, w tym wyraziste solówki, wzmacniają dramatyzm poezji wojennej, nadając jej współczesny, mocny rytm. To album, który oddaje hołd historii, ale jednocześnie zmusza do refleksji nad teraźniejszością i przyszłością – nad tym, dzięki komu dziś możemy żyć w wolnej Polsce. Płyta powstała tylko dzięki wytrwałości lidera zespołu Fabryka. Od 7 lat Sylwester jest mieszkańcem Gdańska, a grupa istnieje do dziś, nagrywa i koncertuje, przypominając również utwory z płyty „Sierpień”.

Ten album, jak inne produkcje zespołu Fabryka możemy odsłuchać na stronie fabryka.band/muzyka

Pomysł na „Sierpień” narodził się podczas prac nad debiutem, kiedy Andrzej Puczyński z Izabelin Studio zasugerował Sylwestrowi stworzenie utworu do poezji Tadeusza Gajcego. Choć projekt Muzeum Powstania Warszawskiego nie został zrealizowany, Domański stworzył aż 11 utworów opartych na poezji Baczyńskiego, Gajcego i innych wojennych poetów. Materiał dopełnia "fabryczna" aranżacja "Pałacyku Michla.". Materiał ten przedpremierowo został wykonany przez Fabrykę na żywo w 2010 roku, na koncercie w Warszawie. Próby współpracy z Muzeum Powstania i Polskim Radiem zakończyły się niepowodzeniem.

Niełatwa droga do wydania albumu była pełna przeszkód – finansowych, personalnych, a nawet zdrowotnych, kiedy Domański przez rok nie mógł pracować i tworzyć z powodów zdrowotnych. Mimo tych trudności, nie zrezygnował. Dzięki wsparciu Narodowego Centrum Kultury, w 2016 roku ukazała się płyta „Sierpień” – muzyczna interpretacja poezji autorów takich jak Baczyński, Borowski, Bogusławska, Gajcy i Szczepański. Większość tych tekstów nie jest powszechnie znana, co pozwala na świeże spojrzenie na poezję wojenną i unika szkolnych klisz.



Zespół Fabryka od lewej Łukasz Jakubowicz, Sylwek Domański, Jarek Krzyżaniak, Wojtek Ruciński, Sławek Kazulak – zdjęcie: Katarzyna Danaj



Sylwester Domański
Lider zespołu Fabryka

Ten album, jak inne produkcje zespołu Fabryka możemy odsłuchać na stronie

fabryka.band/muzyka

40 rocznica śmierci bł.ks. Jerzego Popiełuszki Pamiętamy!

**TYLKO POD KRZYŻEM,
TYLKO POD TYM ZNAKIEM,
POLSKA JEST POLSKĄ,
A POLAK POLAKIEM!**

40.

Rocznica śmierci
bł.ks. Jerzego Popiełuszki
19.10.2024

- Kościół pw. Chrystusa Króla w Wejherowie

18:00 - Msza za Ojczyznę
19:00 - Wyruszenie marszu:
„Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem!”

Trasa marszu: kościół pw. Chrystusa Króla - Słoneczna - Kusocińskiego - Chopina - św. Jana - Pucka - Skwer św. Jana Pawła II

- Skwer św. Jana Pawła II

19:30 - Hymn „Boże coś Polskę”, przemowy, Apel Jasnogórski, zakończenie

Zachęcamy do przyniesienia krzyży oraz biało-czerwonych zniczy

WEJHEROWSKA WSPÓLNOTA POKOLEŃ

W trakcie wydarzenia odbędzie się zbiórka charytatywna na rzecz Hospicjum Domowego

Mateusz Syposz Działacz Społeczny

19 października wypada 40 rocznica śmierci bł.ks. Jerzego Popiełuszki, w wyniku tak ważnej daty, odbędą się obchody upamiętniające to wydarzenie, m.in. w Wejherowie. Obchody zostaną połączone z obroną wartości chrześcijańskich, symboli religijnych w Polsce.

O godzinie 18:00 odbędzie się Msza za Ojczyznę w kościele pw. Chrystusa Króla Wejherowie, po czym o 19:00 wyruszy stamtąd marsz pt. „Tylko pod Krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem”. Więcej szczegółów na zamieszczonym plakacie. Zapraszamy Państwa do udziału w tym patriotycznym wydarzeniu.

O bł. Ks. Jerzym Popiełuszcze:

Ks. Jerzy Popiełuszko (1947–1984) to postać, która na trwałe wpisała się w historię Polski jako symbol walki o wolność, prawdę i godność człowieka. Był księdzem katolickim, kapłanem „Solidarności” i jednym z najważniejszych duchownych zaangażowanych w opozycję wobec komunistycznego reżimu PRL.

Duchowny zaangażowany w walkę o wolność

Jako młody ksiądz, Jerzy Popiełuszko związał swoje życie z pracą duszpasterską, która nie ograniczała się wyłącznie do pełnienia obowiązków kapłana. Jego zaangażowanie w pomoc duchową robotnikom zaczęło się na początku lat 80., kiedy wybuchł ruch „Solidarności” – pierwszego w bloku wschodnim niezależnego związku zawodowego, domagającego się poszanowania praw pracowniczych i obywatelskich. Ks. Popiełuszko stał się kapelanem tego ruchu, wspierając robotników podczas strajków i represji ze strony władz komunistycznych.

Jego słynne Msze za Ojczyznę, odprawiane w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, przyciągały tłumy wiernych. Te nabożeństwa były czymś więcej niż tylko modlitwą – stanowiły forum, na którym ks. Jerzy głosił naukę o wolności, prawach człowieka i moralnej odpowiedzialności. W swoich kazaniach nie bał się mówić otwarcie o niesprawiedliwości i prześladowaniach, co czyniło go jednym z głównych wrogów ówczesnej władzy.

Prześladowania i męczeńska śmierć

Jego odwaga i popularność nie umknęły uwadze władz PRL-u. Ks. Popiełuszko wielokrotnie był nękany przez Służbę Bezpieczeństwa, która widziała w nim zagrożenie dla komunistycznego systemu. Mimo tych szykan, nie zrezygnował z głoszenia prawdy i walki o sprawiedliwość.

Tragiczny finał jego życia nastąpił 19 października 1984 roku, kiedy to został porwany przez funkcjonariuszy SB. Był brutalnie torturowany, a następnie zamordowany. Jego ciało odnaleziono 30 października w wodach Zalewu Wiślanego niedaleko Włocławka. Śmierć ks. Jerzego wstrząsnęła całym narodem i stała się symbolem męczeństwa za wiarę i wolność.

Dziedzictwo bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Pogrzeb ks. Popiełuszki zgromadził setki tysięcy osób, a jego grób przy kościele św. Stanisława Kostki stał się miejscem pielgrzymek dla ludzi szukających siły duchowej i inspiracji w walce o wolną Polskę. Jego śmierć nie zakończyła walki, lecz umocniła ruch oporu wobec reżimu komunistycznego.

W 2010 roku ks. Jerzy Popiełuszko został beatyfikowany przez Kościół katolicki jako męczennik za wiarę i obronę praw człowieka. Dziś jest czczony jako bohater narodowy, a jego postać przypomina, że walka o prawdę, wolność i godność człowieka często wymaga najwyższej ofiary.

Świadectwo życia i śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki pozostaje aktualne do dziś, przypominając o wartości, jaką jest wolność oraz o konieczności przeciwstawiania się niesprawiedliwości i tyranii.

Działalność społeczna oraz samorządowa młodych Z perspektywy czasu



Kacper Moroz Radny Miasta Słupsk

W poprzednim artykule wspominałem o ważnej decyzji, jaką było kandydowanie na radnego. Decyzji, która wynikała z głębokiej miłości do mojej Małej Ojczyzny i chęci wzięcia za nią odpowiedzialności. Dziś, z perspektywy czasu, mogę stwierdzić, że była to decyzja trafna, choć niełatwa. Droga, którą wybrałem, wymagała intensywnej pracy, zaangażowania i poświęcenia, ale to, co udało się osiągnąć, sprawia, że czuję satysfakcję i motywację do dalszego działania.

Jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej, od samego początku przyjąłem strategię maksymalnej transparentności i kontroli. Komisja, której przewodzę, przeprowadziła do tej pory rekordową ilość kontroli, w tym także te, o które bezpośrednio wnioskowali mieszkańcy. Nie boję się stwierdzić, że nigdy wcześniej w historii naszej Komisji nie było tak intensywnych działań. To dowód na to, że podejmowane decyzje są efektywne, a mieszkańcy zauważają, że ich głos ma realny wpływ na funkcjonowanie miasta.

Jednym z najbardziej satysfakcjonujących rezultatów naszej pracy jest zwiększenie transparentności działań prezydenta i jednostek miejskich. Już teraz widzimy, że podległe mu służby są bardziej transparentne, a decyzje bardziej przemyślane. To mały krok, ale niezwykle ważny w odbudowie zaufania do samorządu, którego przez lata mogło brakować. A przecież to zaufanie jest fundamentem każdej zdrowej demokracji.

W mojej pracy nie ograniczam się wyłącznie do komisji. Składałem interpelacje, zapytania i wnioski w rekordowych ilościach. Dzięki temu udało się wprowadzić szereg istotnych zmian. Przykładem mogą być poidelka, które pojawiły się w centrum miasta – niewielka inwestycja, ale jakże potrzebna w upalne dni. Kolejnym krokiem było zwiększenie liczby patroli straży miejskiej na placach zabaw, co znacznie podniosło poziom bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Nie zatrzymuję się na tym – w wielu miejscach udało się poprawić stan chodników, przywrócić oświetlenie, a także zrealizować inne drobne, lecz ważne dla mieszkańców inwestycje.

Co więcej, nie ograniczam swojej aktywności tylko do formalnych spotkań. Regularnie spotykam się z mieszkańcami poza ratuszem, w codziennych sytuacjach, na ulicy, w sklepach, na spacerach. To, że ludzie sami podchodzą, pokazując problemy, takie jak złamane drzewa, zniszczone chodniki, albo dopytując o budżet miasta, jest dla mnie dowodem, że moja praca jest zauważalna i ceniona. Nie ma większego wyrazu zaufania niż to, że mieszkańcy otwarcie dzielą się ze mną swoimi troskami i oczekują, że będę w stanie im pomóc.

Jednym z najważniejszych wyzwań, jakie stawiam przed sobą jako radny, jest budowanie poczucia dumy z naszego miasta. Chcę, by każdy mieszkaniec mógł z przekonaniem powiedzieć: „Jestem dumny ze Słupska!”. Dlatego, mimo że działam intensywnie, zawsze pozostaję otwarty na nowe pomysły, propozycje i sugestie. Wierzę, że razem jesteśmy w stanie kształtować przyszłość naszego miasta, budując je na miarę naszych marzeń i oczekiwań.

Dziękuję Wam za każdy gest zaufania – za zgłoszenia, rozmowy, sugestie. To dzięki Wam Słupsk zmienia się na lepsze, a ja mogę być częścią tego procesu. Przede mną jeszcze wiele pracy, ale z takimi mieszkańcami jestem pewien, że wspólnie zdołamy osiągnąć jeszcze więcej.

Powódź na Śląsku

Obrona cywilna w wykonaniu organizacji pozarządowych

Wrzesień nie był łaskawy dla Polski i Polaków mimo przepięknej letniej aury, która towarzyszyła nam we wrześniu. Ogrom tragedii powodzią zaskoczył wszystkich łącznie z naszymi władzami, a skala zniszczeń okazała się tak duża, że na ten moment jeszcze nikt nie zdążył tego dokładnie policzyć.

Organizacje pozarządowe oraz trzeci sektor jak zwykle stanęły na wysokości zadania dzięki zastępom ochotniczych straży pożarnych, wojsk obrony terytorialnej, samorządom oraz organizacjom pozarządowym, zwykłym wolontariuszom i wielu, wielu społecznikom dzięki którym pomoc poszkodowanym tam na miejscu towarzyszyła praktycznie od początku. W kwestii poziomu zaangażowania organizacji pozarządowych zamiast państwa w niesieniu pomocy potrzebującym toczą się obecnie szerokie dyskusje, ponieważ z założenia sektor pozarządowy i obywatelski powinien wypełniać obszary w których nasze państwo nie jest w pełni sprawne, stanowiąc jego naturalne uzupełnienie co z resztą wydarzyło się ponownie, kiedy to po pandemii i wybuchnięciu wojny po raz kolejny polskie społeczeństwo obywatelskie stanęło na wysokości zadania.

Starając się być jak najbardziej obiektywnym ciężko jest zignorować fakt, że obecna powódź była przynajmniej o skalę większa niż powódź w 2010 r. lub wcześniejsza w 1997r., która została zresztą jak mylnie widzimy okrzykniętą „Powodzią Tysiąclecia”. Niemniej już dziś jesteśmy w stanie stwierdzić, że gdyby nie szybka i skuteczna lokalna pomoc zarówno organizacji pozarządowych jak i samorządów sytuacja mogłaby okazać się dużo trudniejsza do zwalczenia, ponieważ jakość komunikacji rządu jest powszechnie podważana. W debacie publicznej dialog premiera ze społeczeństwem w sytuacji powszechnej dezinformacji, z ramienia wielu ministerstw oraz różnych instytucji bez jednego sztabu centralnego jak i niektóre decyzje wychodzące ze strony rządowej są powszechnie kwestionowane, głównie ze względu na opieszałość brak koordynacji oraz niespójność komunikacji.

Jako dyrektor Fundacji ZEFIR w swoim artykule, chciałbym się bardziej skupić na profesjonalizmie oraz sposobie samoorganizacji wielu środowisk pozarządowych w pomocy ludziom kiedy nastąpiła taka potrzeba. Uwidocznia to jak warto inwestować w ten sektor oraz w podmioty takie jak te które wchodzą w naturalną synergję z działaniami rządowymi nie oglądając się na niego jednocześnie będąc w stanie skutecznie realizować niesienie swojej pomocy. Żeby skutecznie reagować w tak ekstremalnych sytuacjach trzeba mieć struktury, środki oraz ludzi zdolnych i gotowych do zaangażowania w każdym możliwym momencie.

Takiej możliwości posiada między innymi WOŚP tak jak osobiste sympatie premiera, dlatego pewnie też rząd wyznaczył go jako głównego z koordynatorów niesionej pomocy ze względu na posiadanie ww. atrybutów. Tutaj należy się mała dygresja, ponieważ to pełnomocnik rządowy powinien koordynować działanie organizacji pozarządowych a nie podmiot pozarządowy. W tym przypadku krytyka outsourcingu i kapitulacji państwa jest niestety słuszna, ponieważ takie działania rządu szkodzą autorytetowi państwa podważając zaufanie obywateli zastanawiających się na co płacą swoje podatki. Sytuacji nie poprawia już otwarte okazywanie zażytych relacji Jerzego Owsiaka z Donaldem Tuskiem.

Organizacje pozarządowe takie jak fundacje czy stowarzyszenia żeby móc skutecznie działać i nie opierać się tylko na zależności finansowej od państwa muszą mieć swój model biznesowy aby mogły skutecznie i nieprzerwanie realizować swoje cele statutowe. Piszę o tym, dlatego że obecnie nasza fundacja jest w trakcie wdrażania takiego modelu.

Pracujemy intensywnie aby stać się organizacją pożytku publicznego. Związujemy obecnie szeroką współpracę z biznesem na w sprawie wycinków z wypłaty do darowizny, dostępnych w działach ich kadr oraz metod sponsoringu czy współpracy w ich obszarze społecznej odpowiedzialności biznesu. Wchodzimy współpracę starostwami aby wspierały nasze zaangażowanie w edukację zawodową młodzieży w szkołach średnich. Nasza gazeta ma niedługo pełnić rolę wsparcia dla rodziców w partycypacji procesu rozwoju zawodowego i dzieci. Nasz program prawo pracy w praktyce jest również rozwijany W ramach kolejnej edycji Forum organizacji Młodzieżowych szkolenia zawodowe 2024 wykorzystujemy w ten sposób efekty poprzedniej edycji projektu dla lepszego zaspokajania potrzeb naszych beneficjentów i wypełniania celów statutowych fundacji ZEFIR. Wszystkie te elementy mają być również podwaliną działalności gospodarczej która również ma na celu zapewnienie środków niezbędną do ekspansji fundacji.

Działania które wymieniałem to tylko część z narzędzi które opracowaliśmy wraz z specjalistami doświadczonymi w tych dziedzinach w naszej strategii rozwoju organizacji oraz strategii rozwoju fundraisingu fundacji. Pracowaliśmy nad tymi dokumentami prawie pół roku, ponieważ szczegółowo chcieliśmy przemyśleć każdy krok który będziemy podejmować aby stać się organizacją która ma odpowiednie struktury, zaangażowanych ludzi i kapitał, który pozwala na tak skuteczne działania jakich świadkami byliśmy na Śląsku.

Niestety obecnie nasze realia są całkiem podobne do realiów wielu organizacji pozarządowych kiedy nasi wolontariusze oraz ludzie są na codzień zaangażowani zawodowo gdzie indziej ponieważ muszą najzwyczajniej świecie się utrzymywać a praca fundacji jest jedynie dodatkiem. Dlatego uważam że tworzenie modeli biznesowych w działalności organizacji jest niezbędne dla jej rozwoju i przetrwania, a jej zależność od finansowania państwowego powinna być zredukowana do minimum w naszym przypadku jest to plan w którym działalność 75% refundacji będzie finansowana z darowizn oraz współpracy z biznesem.



Piotr Spychalski
Fundacja ZEFIR